Nr. 247 Poniedziałek, dnia 9 września 1929 r. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem Rok III

HASŁO ŁÓDZKIE

DZIENNIK BEZPARTYJNY

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, Łódź, Piotrkowska Nr. 15
Telefony: Redakcji 81-06, Administracji 63-66

Cena 20 groszy

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6—7 wieczorem
Sekretarjat czynny od godz. 12—1 w poł. i od 6—7 wiecz

Granitowe dokumenty naszych walk o niepodległość

Wielka uroczystość pod Konarami

Odsłoniecie pomnika poległych w roku 1915 legjonistów

Wśród ogólnego entuzjazmu ludność złożyła hołd Głowie Państwa

KIELCE, 8.9. Wdniu dzisiejszym odbyła się pod Konarami wielka uroczystość związana z odsłonięciem pomnika poległych w r. 1915 legjonistów. Na uroczystość tę przybył z Warszawy autem P. Prezydent Rzplitej, oraz ministrowie pp. Czerwiński, Niezabytowski, Prystor i Boerner. (PAT)

KIELCE, 8.9. Dzisiejszy przejazd P. Prezydenta do Konar na uroczystość odsłonięcia pomnika poległych w r. 1915 legjonistów — przez wsie powiatu sandomierskiego i opatowskiego odbywał się wśród entuzjastycznych owacyj ze strony ludności, która witała P. Prezydenta przy bramach triumfalnych składając hołd Głowie Państwa.

Na granicy pow. sandomierskiego powitał P. Prezydenta min. Składkowski i przedstawiciele władz miejscowych oraz olbrzymie tłumy ludności.

O godz. 11.30 P. Prezydent przybył na uroczystość pod Konarami.

Na polanie oczekiwali nań ministrowie, oddziały przysposobienia wojskowego, organizacje oraz olbrzymie tłumy ludności.

Przy dźwiękach hymnu narodowego i owacyjnych okrzykach P. Prezydent przeszedł przed frontem 4 kompanji honorowej 4 p. saperów i wstąpił na specjalne podjum. Tu powitał Go Biskup sandomierski Ryx, pułk. Sławek, gen. Narbutt-Łuczyński.

Po powitaniach P. Prezydent wszedł na specjalną trybunę naprzeciwko pomnika, wzniesionego na wzgórzu.

Na pomniku widnieje napis: „Bohaterskiej pamięci legjonistów poległych w bitwie pod Konarami stoczonej w r. 1915 pod wodzą Marszałka Piłsudskiego".

O godz. 12 biskup Ryx odprawił mszę polową, po której wygłosił podniosłe przemówienie okolicznościowe. (PAT)

Kresowe twierdze

„ŚWIĘTO MIAST POLSKICH"

Udział Japonji w Targach Wschodnich

LWÓW, 8.9. W dniu dzisiejszym odbyło się tu „Święto miast polskich"

Miało ono na celu nawiązanie do tradycyj tych miast polskich, które ongiś pełniły na kresach misje twierdz kresowych Rzplitej i były ogniskami kultury polskiej na wschodzie.

Święto rozpoczęło się nabożeństwem w katedrze. Najważniejszym punktem programu był pochód, który o godz. 11 wyruszył z przed gmachu teatru miejskiego.

Kolejno przesunęły się za heroldami i halabardnikami piękne grupy na wozach i samochodach — wyobrażające władze starego Lwowa, bractwa Strzeleckiego, miasta, województwa lwowskiego, wesele huculskie, wsie podlwowskie i t. d.

Ulice, któremi przechodził pochód były bogato udekorowane. Wieczorem na placu Targów odbyło, się widowisko p. n. „Noc świętojańska". (PAT)

Walki w Mandżurji nie ustają

Chińczycy ostrzeliwują sowieckie oddziały pograniczne

Moskwa 8 września.

Tass donosi z Błagowieszczeńska, że wojska chińskie w ostatnich dniach zaostrzyły ogień przeciwko sowieckim oddziałom pogranicznym oraz spokojnej ludności miejscowej, szczególnie w rejonie Chabarowska i stacji Pogranicznaja.

W rejonie Błagowieszczeńska żołnierze chińscy ostrzeliwali barki sowieckie. (PAT)

X Zjazd katolicki

rozpoczął w Poznaniu swe obrady

Poznań 8 września.

W dniu dzisiejszym rozpoczął swe obrady X. zjazd katolicki.

Przed zjazdem odbyło się nabożeństwo polowe odprawione przez J. E. prymasa Hlonda.

O godz. 11 w auli uniwersytetu rozpoczęły się obrady, których marszałkiem wybrano profesora uniwersytetu p. Lisowskiego, wznosząc przytem entuzjastyczne okrzyki na cześć Prezydenta Rzplitej.

Po przemówieniu protektora zjazdu prymasa Hlonda wysłano depesze do Ojca św. z wyrazami przywiązania i hołdu oraz do Prezydenta Rzpl. Po wysłuchaniu referatów zjazd przyjął szereg rezolucyj, a m. in. złożył hołd Ojcu św. wyrażając przekonanie, że rękojmią wielkości kraju jest oparcie go nazewnątrz i wewnątrz o zasady katolicyzmu. Po zamknięciu zjazdu olbrzymi pochód udał się do kościoła farnego na uroczyste Te Deum. (PAT)

—oOo—

Rokowania handlowe polsko-tureckie

Wyjazd delegacji do Angory

Delegacja polska do rokowań o nowy traktat handlowy z Turcją wyjechała wczoraj pociągiem bukaresztеńskim z Warszawy do Angory.

W skład delegacji wchodzą pp. Sidney Sadowski — naczelnik wydz. traktatowego M. P. i H., radca handlowy przy poselstwie polskiem w Turcji Zygmunt Vetulani i radca ministerjalny Landau z min. skarbu.

Przewodniczącym naszej delegacji będzie p. min. Olszowski, poseł R. P. w Angorze.

Tok rokowań będzie trwał zapewne około miesiąca i sądzić należy, że delegacja nasza specjalnych tarć nie napotka i mieć będzie ułatwione zadanie z tego względu, że Turcja zawarła już umowę handlową z Rumunją, a ostatnio z Francją.

Nowa umowa handlowa oparta będzie na zasadach największego uprzywilejowania.

Umowa dotychczasowa upływa z dniem 3—go października r. b.

„Dzień Japonji"

LWÓW, 8.9. Z okazji udziału Japonji w Targach Wschodnich — odbędzie się 9 bm. „Dzień Japonji". Delegacja związku izby przemysł.-handlowych Japonji i izba przem. handl. lwowska urządza konferencje w sprawie stosunków handlowych polsko-japońskiego. (PAT)

Parlamentarzyści francuscy

w Zagłębiu naftowem

LWÓW, 8.9. W dniu dzisiejszym parlamentarzyści francuscy udali się na zwiedzenie Zagłębia naftowego w towarzystwie dyrektora gen. huty tow. franc. „Małopolska" p. Hłaski, posła Loewenherca oraz szeregu osobistości.

Spotykane po drodze miasteczka udekorowane były sztandarami polskiemi i francuskiemi.

Goście zwiedzili kolejno Drohobycz, Borysław i Truskawiec, poczem w godzinach popołudniowych wyjechali zpowrotem do Lwowa, skąd odjechali samochodami do Nowego Sącza. (PAT)

Katastrofa budowlana

Neapol 6 września.

W jednym z tutejszych warsztatów zawalił się sufit, grzebiąc stu robotników. 6—ciu robotników poniosło śmierć, 18—tu zostało ranionych. (PA)

Rocznica bitwy nad Marną

Meaux 8 września.

W obecności przedstawicieli rządu, delegacji państw sprzemierzonych, towarzystw oraz tłumów publiczności odbył się obchód rocznicy bitwy nad Marną.

Zjazd byłych więźniów politycznych

Katowice 8 września.

W dniu dzisiejszym obradował tu zjazd byłych więźniów politycznych woj. śląskiego. Zjazd uchwalił wysłanie depesz z wyrazami hołdu do Prezydenta Mościckiego, Marsz. Piłsudskiego, wojew. Grażyńskiego i biskupa Lisieckiego. Honorowym prezesem związku obrano woj. Grażyńskiego. (PAT)

Święto niepodległości w Brazylji

Rio de Janeiro 8 września.

W całym kraju obchodzono uroczyście święto niepodległości kraju. W uroczyściach wziął udział między innymi oddział marynarki z krążownika angielskiego „Caradoc". W obecności prezydenta republiki, rządu i korpusu dyplomatycznego odbyła się rewja wojskowa.

WŚRÓD LEGEND i CUDÓW

W najpiękniejszym zakątku Jugosławji

W północno - zachodniej części królestwa S. H. S., tam gdzie zbiegają się dziś trzy granice: jugosłowiańska, austrjacka i włoska, leży mało znany i niedoceniany zakątek, miejscowość klimatyczna Bled. Jest to klejnot przyrody niezwykłej piękności, osadzony w surowem obramowaniu nagich, postrzępionych skał.

Na tle lazuru nieba opalowa ściana gór o śnieżnych szczytach, poniżej wabiąca oko bujną wegetacją kotlina, a na jej dnie najczystszej barwy szmaragd—jezioro z maleńką wysepką, z której wznosi się w górę biała wieżyca kościółka.

Tak wygląda Bled—uzdrowisko.

Ale nie jest on tylko miejscowością klimatyczną, jest nadto — krainą cudów.

Zapewniają o tem wielowiekowe legendy, świadczą o tem wymownie osobliwe wydarzenia z niedawnej przeszłości i teraźniejszości.

Wśród niewysłowionej ciszy alpejskiej kotliny, w czystem górskiem powietrzu rozbrzmiewa prawie nieustannie dźwięk dzwonu.

To pielgrzymi, turyści i ludzie miejscowi zanoszą w ten sposób modły do Najświętszej Marji, ciągnąc raz po raz za sznur dzwonu, zwisający pośrodku Kościoła i dla każdego dostępny. Każde życzenie się spełni, o czem tylko człowiek pomyśli w chwili dzwonienia. Tak mówią legendy, tak świadczy świeża przeszłość i teraźniejszość....

W Bled, nad brzegiem jeziora, w dawnym pałacu ks. Windisch-Graetzów, stoi letnia rezydencja króla Jugosławji.

Ostatnio odbył się tam chrzest trzeciego syna królewskiego Andrzeja.

Na tle radosnego wydarzenia w rodzinie królewskiej powstała również ludowa opowieść, mająca związek z cudownem miejscem. Lud opowiada sobie, że swego czasu królowa odwiedziła kościółek i sięgnęła również ręką do sznura od dzwonu. Co myślała wówczas, lud nie wie, ale na swój sposób to sobie tłumaczy. Poruszony lekką ręką królowej cudowny dzwon zadźwięczał tylko dwa razy, gdy jednak królowa odchodziła już z kościoła, rozległ się jeszcze jeden dźwięk dzwonu niczem niewytłumaczony.

Lud wierzył odtąd, że w rodzinie panującej będzie trzech królewiczów.

I spełniło się. A ma to szczególnie wielkie znaczenie dla Słoweńców, gdyż trzeciemu królewiczowi nadano imię słoweńskie (pierwszy i drugi noszą serbskie i chorwackie).

W imionach synów królewskich symbolizuje się wielka, spełniona po wiekach idea połączenia południowych krajów słowiańskich w potężne państwo S. H. S. Jugosławji.

Cudowny dzwon kościółka na wyspie pochodzi jeszcze z r. 1534. W sąsiedztwie, w stojącej osobno dzwonnicy, wiszą jeszcze trzy dzwony, późniejsze, datujące się z początku 18—go wieku.

Kościółek ma cenny skarbiec, nagromadzony w ciągu długich lat z ofiarnych wotów pielgrzymów. Zarówno skarbcowi jak dzwonom groziło parokrotnie niebezpieczeństwo w okresie wojen.

Wota usiłowali zabrać Francuzi podczas wojen napoleońskich, lecz obroniła je stanowcza postawa ludu. Na spiżowe dzwony łakomie patrzyli Niemcy w czasie ostatniej wojny, ale nie śmieli przecież tknąć świętości.

Bled jest mocno związany z historją Słowenji. Był on kolebką chrystjanizmu.

Tu, według pradawnej legendy, przyjął chrzest Czrtomir, słoweński książę.

Legenda ta znalazła piękny wyraz w bohaterskim eposie największego poety słoweńskiego Preszerena.

Po cichej tafli jeziora suną bezszelestnie piękne, jak gondole ozdobne łodzie.

Niebotyczny Triglav pochyla nad nią swe wiecznie śnieżne szczyty. Duma nad minioną przeszłością i losem, który czeka jeszcze kraje południowej Słowiańszczyzny.

Nad szczęściem i dobrobytem tego kraju czuwa Najświętsza Panna z cudownego kościółka na wyspie.

Wakacje polityczne w Rumunji

Rząd p. Maniu może patrzeć jasno w przyszłość

Wzorem innych państw i Rumunja przeżywa w chwili obecnej erę politycznych, a raczej wewnętrzno — politycznych wakacyj. Ataki opozycji na narodowo — chłopski rząd p. Maniu nieco ustały, albo, lepiej powiedziawszy ograniczyły się na perjodyczne zaczepki i polemiki dzienników „Vittorulu" (oficjalny organ partji liberalnej) i oficjalnego pisma partji ludowej „Indreptarea" organu b. prezydenta rady ministrów generała Avarescu. Dawniejszy organ opozycyjny, dziennik rektora uniwersytetu bukareszteńskiego, i przywódcy partji narodowej Iorgi, „Neamul Romanesc", zniknął z szeregów opozycji a w konsekwencji ostatniego wodza stał się nieomal pismem rządowem a przynajmniej czasopismem, które stara się nie utrudniać zadań władzy, niemogącej dotychczas wejść w regularne koryto systematycznej twórczej pracy, dzięki dotychczas popełnionym błędom władz poprzednich, które trzeba koniecznie naprawić. Przywódcy opozycji Vintila Bratianu i generał Avarescu bawią na urlopach wypoczynkowych zagranicą; stąd pokój na froncie polityki wewnętrznej w Rumunji.

Kryzys w najnowszej niegdyś rumuńskiej partji liberalnej, widoczny, pomimo rozpaczliwych usiłowań pojedyńczych menerów, już dawno przed zakończeniem sesji parlamentarnej, a który wybuchnął ze szczególnym żywiołem podczas sporu Bratianu — Argetoianu, trwa nieprzerwanie. Argetoianu, b. minister spraw wewn. w gabinecie Avarescu, a ostatnio minister rolnictwa z ramienia partji liberalnej, jest zapalczywym zwolennikiem w łonie swej partji, intensywnej współpracy rumuńskiego kapitału z kapitałem zagranicznym. W prasie rumuńskiej pojawiły się już niedawno temu wiadomości, że Vintila Bratianu zamierza zrezygnować z kierownictwa partji liberalnej. Gdyby wiadomości te, które chwilowo należy brać z wielką rezerwę, okazały się prawdziwe, należałoby oczekiwać ostrej walki, jakaby się rozpętała w łonie partji w walce o przewodnictwo. Kandydatów na fotel prezydjalny nie brak w łonie partji, która prawie w ciągu 50 lat dzierżyła nieustannie cugle władzy w swem ręku.

Największe szanse wyboru miałby, jak chwilowo można przewidzieć, b. minister spraw zagran. Duca. Gdyby jego wybór został przeforsowany, ustałaby napewno walka między partją liberalną a obecnym gabinetem. Przeciwnie od bojowego Bratianu Duca zajmował dotychczas zawsze stanowisko rezerwowane. Tymczasem jednak należy oczekiwać powrotu dotychczasowego przywódcy partji, przyjmując wszelkie wiadomości, pojawiające się w prasie, z wielką rezerwą. Należy zresztą pamiętać i o tem, że partja liberalna jest zbyt doświadczonym obozem politycznym, ażeby miała przyczyniać się do rozpętania w swych szeregach walkę wewnętrzną o przewodnictwo partji w chwili najmniej do tego się nadającej. Rząd p. Maniu nie stracił dotąd sympatji opinji publicznej. Jak mocną jest pozycja obecnego rządu i jak małe wyniki miałaby kampanja opozycji, wymierzona przeciw partji narodowo — chłopskiej, wykazały jasno i dobitnie ostatnie wybory uzupełniające do parlamentu rumuńskiego w okręgu Hunedoara. Kandydat rządowy otrzymał podczas tych wyborów 46.818 głosów, a opozycyjny zaledwie 4980. Cyfry te mówią same za siebie. Wykazują one niezbicie, że rząd p. Maniu może patrzeć jasno w przyszłość i oczekiwać spokojnie ataków opozycji podczas jesiennej sesji parlementarnej, w razie gdyby je opozycja miała w zanadrzu.

Prasa czeska o zbliżeniu

polsko-czechosłowackiem

„Narodni Politika" donosi o zamierzonem przez Rumunję zaproponowaniu Polsce ściślejszego zbliżenia z Małą Ententą. Dziennik zaznacza także, że polskie min. spraw zagranicznych w nowym sezonie politycznym zamierza podjąć akcję mającą na celu ściślejszą współpracę z Czechosłowacją.

Dziennik podkreśla w dłuższym artykule, że dawniej Polska i Czechosłowacja w wielu kwestjach trzymały się wspólnej linji, a obecnie zaś miałoby dojść do porozumienia w dziedzinie politycznej, gospodarczej, a nawet wojskowej.

Dziennik w ostatnich tygodniach zamieszczał mniejsze notatki, lansujące powyższe pomysły.

„Lidowe Nowiny" piszą również o potrzebie zbliżenia polsko — czechosłowackiego, któremu jakoby daje wyraz prasa polska. Dziennik zaznnacza, że chociaż z oficjalnej strony nie zostało nic skonkretyzowane, to jednak wiele rzeczy stale i uporczywie się powtarza. Dziennik stwierdza, że istnienie obok siebie 40 miljonów Słowian, zbliżonych do siebie gospodarczo i kulturalnie może stanowić podstawę nowej polityki słowiańskiej.

Książki szkolne Książki szkolne

GEBETHNER i WOLFF

PIOTRKOWSKA 105

Księgarnia, Wypożyczalnia

Skład nut

Prenumerata
i sprzedaż czasopism
krajowych i zagranicznych

tel. 1-80

Katastrofa kolejowa

na linji Inowrocław — Bydgoszcz

Nocy wczorajszej około godziny 2-ej wydarzyła się katastrofa kolejowa na linji Inowrocław—Bydgoszcz. Mianowicie na stacji Jachcice pociąg towarowy, zdążający z Bydgoszczy do Poznania, najechał na drugi pociąg towarowy. Na skutek zderzenia uległo zdruzgotaniu 8 wagonów. Wypadku z ludźmi nie było. Tor został zatarasowany, a wszelki ruch na tej linji wstrzymany. Kurjer krakowski, który skierowano na Toruń, przyszedł do Bydgoszczy z trzygodzinnem opóźnieniem.

Druga katastrofa kolejowa wydarzyła się wczoraj wieczorem o godzinie 20.55 na linji Puck—Krokowa. Na kilkaset metrów od Krokowej wyskoczyła z szyn z przyczyn dotychczas nie ustalonych lokomotywa pociągu osobowego, pociągając za sobą kilka wagonów oraz ambulans, który uległ zniszczeniu. Dzięki temu, że pociąg zdążał w wolnem tempie, wypadków z ludźmi nie było. Na miejsce katastrofy wyjechała komisja śledcza.

Mistrz sensacji i ulubieniec narodów

HARRY PEEL

w potężnym dramacie sensacyjnym ścinającym krew w żyłach pod tytułem

„DZIECKO W PAZURACH MAŁPY"

Od jutra w kinie „Czary"

KRONIKA

WRZESIEŃ
9
PONIEDIAŁEK

DZIS: Sergjusza
JUTRO: Mikołaja

Ws. słońca g. 5 m. 1
Zachód „ g. 18 m. 6
Ws. księżyca g. 12 m. 40
Zachód „ g. 20 m. 42

Rejestracja rocznika 1911

Jutro do rejestracji winni zgłosić się mężczyźni urodzeni w roku 1911 w godzinach od 8 rano do 3 po poł. w biurze wojskowym przy ul. Piotrkowskiej 212, w następującym porządku: Zamieszkali w obrębie 1 kom. pol. o nazwiskach na litery: A, B, C, D, E, F, G, oraz zamieszkali w obrębie 7 kom. pol. o nazwiskach na litery: A, B, C, D, E, F.

Każdy zgłaszający się do rejestracji winien być zameldowany w Łodzi i posiadać 1) dowód osobisty, w braku dowodu osobistego — metrykę urodzenia wraz z innym dokumentem, stwierdzającym tożsamość osoby i 2) świadectwo szkolne. Rzemieślnicy — prócz wyżej wymienionych dokumentów winni przedstawić świadectwa cechowe. (w)

Taiemniczy napad przy ul. Rokicińskiej

Wczoraj wieczorem dokonano tajemniczego napadu na powracającego do domu Michała Kuśnierka zamieszkałego przy ul. Rokicińskiej 109.

Przed domem Kuśnierek napadnięty został przez trzech nieznanych osobników, którzy mieli zakryte twarze i — pokłuli go nożami w piersi i brzuch.

Nieszczęśliwemu wypłynęły jelita. W stanie beznadziejnym przewieziono go do szpitala Betleem. Policja wdrożyła dochodzenie celem wykrycia sprawców napadu. (p)

Inspekcja sanitarna na terenie 7 komisarjatu

W dniu onegdajszym zastępca starosty grodzkiego p. Rosicki w towarzystwie komendanta P. P. na m. Łódź podinspektora Niedzielskiego i kierownika 7 komisarjatu komisarza Wilczyńskiego udali się na inspekcję sanitarną domów na terenie 7 komisarjatu.

Inspekcja trwała od 7 rano do południa przyczem całemu szeregu właścicieli domów spisano protokuły za antysanitarny stan posesji. (p)

Samochód wjechał na motocykl

Na szosie pabjanickiej miał wczoraj miejsce tragiczny wypadek. Samochód łódzki wpadł na motocykl roztrzaskując go zupełnie. Jadący motocyklem Melchjor Majewski, zamieszkały przy ul. Nowo — Pabjanickiej 59 uległ złamaniu szczęki i pęknięciu czaszki. W stanie beznadziejnym przewieziono go do szpitala ewangelickiego. (p)

O moralność uczniów

Kuratorjum okręgu szkolnego zwróciło się do dyrekcji szkół średnich w sprawie nadzoru nad moralnym stanem uczniów w szkołach.

Komitety pedagogiczne winny czuwać nad poziomem moralnym młodzieży i w wypadku stwierdzenia, że uczeń zachowaniem swem podważa moralność innych winny być stosowane natychmiast szybkie kroki zaradcze aż do wydalenia uczniów. (b)

O poprawę bytu pracowników biurowych

Podstawowe poczynania Związku Handlowców Polskich

Warunki egzystencji pracowników umysłowych pogarszają się stale. To powoduje, że walka już nie o lepsze stanowisko, lecz o sam warsztat pracy na codzienny kawałek chleba staje się coraz trudniejsza i coraz bardziej zawziętą.

Z dnia na dzień rosną wymagania, stawiane pracownikowi w zakresie jego kwalifikacji zawodowych. Bowiem z postępem organizacji pracy, wzrasta jej tempo i ulegają zmianie same metody wykonywania.

Dlatego to w dzisiejszych warunkach, by nie zostać zdystansowanym przez młodszych i lepiej wykwalifikowanych spółzawodników, pracownik biurowy musi nieustannie śledzić postępy metod pracy, nieustannie uzupełniać i doskonalić zakres swych umiejętności zawodowych.

W pracy biurowej, w nieustannem dążeniu do poprawy warunków samej pracy i warunków materjalnych, szczególnie pracownik biurowy, nie może poprzestać na wyniesionem ze szkoły wykształceniu. Utrwaloną w praktyce teorję musi nieustannie pogłębiać i poszerzać.

Jest to nieunikniona konieczność życiowa, której świadomość najrychlej mu czego, lecz przedewszystkiem do organisi przeniknąć nietylko do ogółu pracowni zacji zawodowych pracowniczych, gdyż są one powołane nietylko do obrony interesów poszczególnych jednostek i pomagania im w potrzebie, lecz w pierwszym rzędzie do należytego przygotowania ogółu do walki życiowej.

A wszak nie ulega dziś już żadnej wątpliwości, że najskuteczniejszą bronią w codziennej walce o byt to wiedza zawodowa.

Uświadomił sobie tę wielką prawdę życiową Związek Handlowców Polskich w Łodzi, organizacja, krocząca na czele ruchu zawodowego pracowniczego naszego miasta, i przedsięwziął odpowiednie poczynania.

Do dawniejszych już przedsięwzięć tego rodzaju należą istniejące już od wielu lat przy związku wieczorne Kursy Handlowe. Kursy te prowadzone są w lokalu Państwowej Szkoły Handlowej żeńskiej — Cegielniana 70 — przez szczerze oddanego tej sprawie i wielce cenionego dyrektora tejże szkoły p. Henryka Ostrowskiego. Rok szkolny rozpoczyna się już 9—go września t. j. dziś i trwać będzie, jak co roku, do czerwca po trzy dni w tygodniu.

Zarząd Związku, zamierza, po porozumieniu się z dyrektorem dotychczasowy program kursów jeszcze rozszerzyć.

Niezależnie od kursów handlowych, w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej 108 wkrótce uruchomione zostają kursy językowe: angielskiego, francuskiego i niemieckiego w kompletach zarówno dla zaawansowanych, jak i dla początkujących. Ze względu zaś na nieuniknione w niedalekiej przyszłości konjunktury, w przewidywaniu możliwości pozyskania dla naszego eksportu rynków wschodnich, przewidziane również jest otwarcie kompletu do nauki języka rosyjskiego.

Bardzo ożywioną działalność przejawia w roku bieżącym Koło Buchalterów przy Związku, które poza obroną interesów materjalnych swych członków, ma na celu, pogłębienie ich wiedzy zawodowej za pośrednictwem specjalnych referatów, wieczorów dyskusyjnych, na których roztrząsane są ciekawsze i trudniejsze zagadnienia tego zawodu.

Dla młodych sił, wstępujących dopiero w szeregi pracownicze uruchomione zostaną w roku bieżącym kursy nauki stenografji i pisania na maszynie, a w opracowaniu jest program praktycznej nauki handlu. Ostatnie zamierzenie ma szczególnie doniosłe znaczenie dla sprzedawców i t. z. ekspedjentów sklepowych, a także, jak zresztą wszystkie poczynania, dla samych przedsiębiorstw handlowych. Zarówno bowiem w handlu, zdobywającym sobie dopiero w społeczeństwie naszem prawo obywatelstwa, jak i w biurowości, odczuwa się dotąd dotkliwie brak sił dostatecznie wykwalifikowanych.

Dla przemysłu naszego i handlu istnieje jeszcze bardzo wiele rzesz pracowniczych, byle były one do pracy tej należycie przygotowane.

Poczynania więc Związku Handlowców Polskich są bardzo na czasie i zasługują na uwagę nietylko ze strony klasy pracującej, lecz również i ze strony całego społeczeństwa, któremu organizacja ta przysparza dzielnych obywateli i światłych pracowników.

Rzeczą bowiem organizacji zawodowych wskazywać środki i drogi do poprawy bytu; a już rzeczą poszczególnych jednostek jest wskazania te we właściwym czasie i mierze wykorzystać.

Krwawy epilog libacji

Wojowniczy gospodarze pobili gości

Przy ulicy Zgierskiej 116 w mieszkaniu braci Pawła, Józefa i Stanisława Poddębskich zeszło się niewielu gości, ale libacja hucznie się odbywała.

Wśród gości znajdowali się również sąsiedzi Poddębskich pp. Padusińscy.

Rodzina ta złożona z ojca Franciszka lat 61, żony Franciszki lat 47 i córki Marji lat 17 brała żywy udział w zabawie.

W pewnej chwili powstało zamieszanie z tego powodu, że p. Padusińska obraziła jednego z gospodarzy.

Obaj bracia czując się obrażeni rzucili się na kobietę i zaczęli ją bić.

Pobita podniosła krzyk, który wywabił z drugiego pokoju jej męża.

Padusiński stanął w obronie pobitej żony i rzucił się jej z odsieczą.

Walka trwała krótko ponieważ Poddębscy z łatwością dali sobie radę ze starusz kiem bijąc go przytem niemiłosiernie.

Po wyrzuceniu gości na schody napastnicy wywlekli za włosy córkę ich z mieszkania zadając jej przytem kilka ran ciętych i tłuczonych.

Na krzyk pobitych zbiegli się sąsiedzi, którzy widząc pławiących się we krwi Padusińskich zawezwali Pogotowie Ratunkowe i zawiadomili III komisarjat policji.

Lekarz Pogotowia po opatrzeniu całej rodziny pozostawił ją na miejscu pod opieką znajomych.

Trzej bracia Poddębscy, Paweł Józef i Stanisław zostali aresztowani. (p)

Katastrofa autobusowa w Tomaszowie

Winę ponosi kierowca autobusu

Onegdaj w godzinach wieczornych przechodnie ulicy Prez. Narutowicza w Tomaszowie byli świadkami tragicznego wypadku.

O tej porze autobus pasażerski należący do braci Daszkowskich wracając z Łodzi do Tomaszowa obok nowego mostu na rzece Wolbórce uderzył całą siłą w przejeżdżający wóz chłopski.

Wskutek zderzenia wóz został całkowicie strzaskany, koń zaś poniósł śmierć na miejscu, woźnica Wojciech Gabryelczyk doznał bardzo ciężkich obrażeń cielesnych, ulegając również zmiażdżeniu lewej nogi.

Ciężko rannego Gabryelczyka przewieziono do szpitala w Tomaszowie.

W samochodzie został uszkodzony tylko motor. Kierowca i wszyscy pasażerowie wyszli z katastrofy bez szwanku.

Przeprowadzone dochodzenie policyjne ustaliło, że winę za katastrofę ponosi kierowca autobusu, który jechał o niedozwolonej szybkości i oślepiających reflektorach. (w)

Dzisiaj rozpoczynają się lekcje

w szkołach zawodowych dokształcających

Lekcje w szkołach zawodowych dokształcających rozpoczną się dziś, w poniedziałek, 9 września o godz. 6 m. 30.

Ponieważ wielu uczniów i uczenic rzemieślniczych oraz młodocianych robotników i robotnic dotąd nie zgłosiło się do zapisu, kierownicy szkół otrzymali polecenie nadesłania w końcu bieżącego tygodnia Urzędowi Przemysłowemu I instancji przy Magistracie m. Łodzi i Inspektorowi Pracy wykazu warsztatów, pracowni, fabryk i zakładów przemysłowych, które młodzież podlegającą obowiązkowi dokształcania zgłosiły do zapisu; w wykazach tych podana będzie ilość uczniów z każdego zakładu, zapisanych do szkoły.

Przypominamy, że winni niedopełnienia obowiązku zapisania młodocianych do szkół zawodowych dokształcających poniosą wszystkie przewidziane ustawą konsekwencje karne, obejmujące zarówno pracodawców, jak i młodzież, podlegającą dokształcaniu.

Obowiązek meldunkowy

szeregowych rezerwy pospolitego ruszenia

Województwo łódzkie otrzymało w dniu onegdajszym okólnik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w sprawie przepisów meldunkowych dla szeregowych rezerwy pospolitego ruszenia.

Powołując się na niektóre postanowienia rozporządzenia wykonawczego do ustawy o służbie wojskowej Ministerstwo wyjaśnia, iż oficerowie i szeregowi rezerwy pospolitego ruszenia, obowiązani są zgłaszać do urzędów gminnych meldunkowych tylko w razie zmiany miejsca zamieszaknia oraz każdorazowo po powrocie z wojska.

Jeśli zatem rezerwista lub szeregowy pospolitego ruszenia od chwili otrzymania książeczki wojskowej nie zmnieniał miejsca zamieszkania, ani też nie odbywał służby wojskowej, wówczas nie jest zobowiązany do zgłaszania się do urzędu meldunkowego i nie ma podstawy do pociągnięcia go za to do odpowiedzialności.

Zwrócić uwagę należy na to, aby przy doręczaniu książeczek wojskowych Magistraty i urzędy gminne sprawdzały, czy wymienieni w książeczkach są zameldowani i figurują w księgach meldunkowych.

W przeciwnym razie należy ich przy sposobności zameldować.

Fakt, że dana osoba jest meldowana należy w książeczce wojskowej uwidocznić odpowiednią adnotacją co ułatwi kontrolę ewidencji zarówno władzom wojskowym, jak i urzędom meldunkowym. (p)

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

G. Antoniewicza (Pabjanicka 50), K. Chądzyńskiego (Piotrkowska 164), W. Sokolewicza (Przejazd 19), R. Rembielińskiego (Andrzeja 28), J. Zundelewicza (Piotrkowska 25), Kasperkiewicza (Zgierska 54), S. Trawkowska (Brzezińska 56).

Groźny pożar pod Łodzią
DWIE OSOBY SPALONE
Straty wynoszą przeszło 50 tysięcy zł.

Nocy wczorajszej

krwawa łuna

jaśniała nad wsią Jędrzejów gminy Wiskitno powiatu łódzkiego.

Mieszkańcy wybiegli zbudzeni z domów i z przerażeniem stwierdzili, że ogień wydobywa się ze stodoły należącej do Ludwika Matuszewskiego.

Tymczasem płomienie podsycane wiatrem i trafiając na łatwopalny materjał

rozszerzały się

z przerażającą szybkością niszcząc bezlitośnie dobytek ludzki.

Jeszcze przed przybyciem straży, którą zawezwano z Chojen płomienie ogarnęły dom mieszkalny i inne zabudowania gospodarskie.

W stodole Matuszewskiego spał kuzyn jego Leon Simon zamieszkały w Łodzi przy ulicy Napiórkowskiego 64. Pożar powstał w tym czasie gdy Simon spał

kamiennym snem.

Nieszczęśliwy nie wydostał się już z morza płomieni, które ogarnęły całą stodołę

i spalił się żywcem.

Płomienie siejąc po drodze zniszczenie przerzuciły się na sąsiedni dom należący do Walentego Furmaniaka. który strawiły doszczętnie.

Kiedy straż przybyła paliła się stodoła Furmaniaka, w której sypiał parobek jego Władysław Bożanek.

Pomimo energicznej akcji straży

nie zdołano go uratować.

Nieszczęśliwy spalił się żywcem jak Simon.

Po kilkugodzinnej akcji ratowniczej zdołano wreszcie pożar zlokalizować.

Wśród pogorzeliska znaleziono zwęglone szczątki Simona i Bożanka.

Jak się dowiadujemy przyczyną pożaru był niedopałek papierosa rzucony w stodole przez Simona.

Straty wynoszą przeszło 50.000 złotych. (p)

—oOo—

WESOŁA ZABAWA
zakończyła się bardzo smutnie

W dniu wczorajszym w mieszkaniu Józefa Wolskiego przy ul. Szkolnej 6 odbywała się zabawa, na którą zjawili się wszyscy znajomi bliżsi gospodarza.

Kiedy zabawa doszła już do zenitu nie wiadomo z jakiego powodu między biesiadnikami powstała sprzeczka, która zamieniła się po kilkunastu minutach w ogólną bijatykę.

Rezultatem tej bijatyki były cięższe lub lżejsze poranienia wszystkich obecnych. Pogotowie Ratunkowe zawezwane na miejsce opatrzyło gospodarza i żonę jego Leokadję, którzy odnieśli szereg ran tłuczonych głowy i twarzy oraz gości: Zygmunta Próchniewskiego (Dolna 20), Feliksa Chmielewskiego (Szkolna 13) oraz Rudolfa Szperberga (Ogrodowa 26). Policja spisała odpowiedni protokuł. (p)

Popełniła samobójstwo
na wieść o chorobie matki

Przed niedawnym czasem przyjechała do krewnych z Bełchatowa 30—letnia Estera Wojdysławska, która zamieszkała u kuzyna swego Hermana Włoskiego przy ul. Nowomiejskiej 3.

Wczoraj dostała wiadomość o ciężkiej chorobie matki, która uległa atakowi sercowemu. Na wiadomość o tem Wojdysławska, która matkę swoją kochała nad życie zażyła jakiejś trucizny. Zaalarmowano Pogotowie, lekarz którego po przepłukaniu żołądka pozostawił ją na miejscu pod opieką kuzyna. (p)

OSTROŻNIE z MIĘSEM
Trzy rodziny uległy zatruciu

Od pewnego czasu na rynku łódzkim pokazały się podejrzane gatunki mięsa, które najwidoczniej pochodziło z potajmnego uboju. Donosiliśmy kilkakrotnie w ubiegłym tygodniu o wypadku masowego zatrucia mięsem. Obecnie znów mamy do zanotowania trzy takie wypadki, ofiarą których padły całe rodziny.

Przy ul. Aleksandryjskiej 20 zatruła się rodzina Zaubermanów złożona z Tauby, Mojżesza, Majera i Chany. Przy ul. Rzeszowskiej Nr. 10 zatruli się mięsem Łaja i Hersz Ejzenbaum. Przy ul. Szkolnej 28 zatruli się nieświeżym mięsem Chana, Hersz, Chana i Ruwim Drzewieccy. We wszystkich wypadkach interwenjowało Pogotowie Miejskie.

Taubę Zauberman w stanie bardzo poważnym przewieziono do szpitala w Radogoszczu. Policja wdrożyła energiczne dochodzenie, celem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności. (p)

„Widzewska Manufaktura"
przed Sądem Pracy

W firmie „Widzewska Manufaktura" pracował w charakterze robotnika z płacą 4 zł. 28 gr. dziennie, niejaki Szymański Piotr, zamieszkały przy ulicy Kraszewskiego Nr. 10.

Firma zatrudniała Szymańskiego w godzinach nadetatowych nie płaciła mu jednak należnego 50 i 100 proc. ustawowego wynagrodzenia za godz. nadliczbowe. Z tego tytułu należało się Szymańskiemu za przepracowanych 300 godz. nadetatowych 300 zł., o zasądzenie których poszkodowany wniósł skargę do Sądu Pracy.

Sąd po rozpoznaniu sprawy zasądził od firmy „Widzewska Manufaktura" na korzyść P. Szymańskiego 43 zł. 98 gr. pozostałą zaś część powództwa oddalił. (w)

Mściwy konkurent pociskiem artyleryjskim wysadził w powietrze dom narzeczonej

LWÓW, 8.9. Wczoraj w nocy w gminie Cyków koło Złoczowa wybuchł podłożony pod ścianę domu Mikołaja Dubasa pocisk artyleryjski.

Wskutek wybuchu wyleciał w powietrze środek domu wraz z blaszanym dachem.

Dochodzenie ustaliło, że czynu tego dopuścił się Bronisław Prosowicz, były narzeczony córki Dubasa, Julji, z zemsty za zerwanie narzeczeństwa.

Prosowicza aresztowano.

TEATR I SZTUKA

TEATR POPULARNY.

Dziś po raz drugi arcydzieło Juljusza Słowackiego w 12 obrazkach Balladyna, która na wczorajszej premjerze doznała owacyjnego przyjęcia.

Wykonawcy K. Lubieńska, Iza Kozławska I. Faleńska, reż. Zbucki i in. tworzą zespół doskonale zgrany.

Uznanie zdobyły sobie ciekawie skomponowane dekoracje art. mal. Eustachego Pietkiewicza.

Balladyna grana będzie codziennie poczem ustąpi miejsca następnej z kolei premjerze. Będzie nią Sułkowski St. Żeromskiego z Jul Osterwą w roli tytułowej.

TEATR KAMERALNY.

Dziś w poniedziałek po raz czwarty „Fircyk w zalotach" z fenomenalnym odtwórcą tej czarującej roli Juljuszem Osterwą. Nadmieniamy że J. Osterwa wystąpi na scenie teatru Kameralnego tylko trzykrotnie jeszcze.

TEATR MIEJSKI.

Ostatnie przedstawienia „Miry Efros" sensacyjnej sztuki Gordina cieszą się niebywałem powodzeniem. Sztuka grana będzie w premjerowej obsadzie tylko do czwartku włącznie.

W piątek inauguracja sezonu — „Wesela Figara", które poprzedzi świetny autor „Słów we krwi" Juljan Tuwim.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

Ostatnia sposobność zobaczenia rewji „To co nas bierze", najlepszego z dotychczasowych programów. Kierownictwo spoczywa w rękach: reż. Tatarkiewicza, kapelmistrza Białostockiego, dekoracje: Mackiewicza. Conferencierem kapitalnym jest przemiły Znicz.

INAUGURACJA SEZONU.

„Wesele Figara" otrzyma specjalną wystawę dekoracyjną pomysłu świetnego artysty — dekoratora Konstantego Mackiewicza. Komedja grana będzie w świetnym przekładzie T. Boya — Żeleńskiego.

Reżyseruje p. Tatarkiewicz. Próby na ukończeniu. Najlepsze siły zespołu biorą udział w inauguracyjnem przedstawieniu, które wzbudzi ło zainteresowanie nietylko artyst. sfer łódzkich, ale również Warszawy.

Zapowiedziany przyjazd szeregu przedstawicieli warszawskiej prasy i literatury.

Bilety do nabycia w kasie zamawiań w kwiaciarni p. Salwy ul. Moniuszki 2, od 10 rano do 7 wieczorem bez przerwy.

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO

PROGRAM STACJI WARSZAWSKIEJ

FALA 1395.

9 września.

11,56 — Sygnał czasu i hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie.
12,10 — Koncert płyt gramofonowych.
12,50 — Wiadomości z PWK.
13,00 — Komunikaty: meteorologiczny i przygodne.
15,40 — Komunikat gospodarczy.
16,30 — Kącik artystyczny L. S. G. Występ p. Malickiej.
16,40 — Koncert z płyt gramofonowych.
17,25 — Odczyt p. t. „Żywosłów Żeromskiego" — wygł. prof. dr. St. Adamczewski
17,50 — Ostatnie nowiny z wystawy.
18,00 — Muzyka lekka z „Gastranomji"
19,00 — Rozmaitości.
19,56 — Sygnał czasu.
20,05 — Lekcja języka francuskiego. Lektor p. L. Roquigny.
20,30 — Popularny koncert symfoniczny.
22,00 — 22,20 — Komunikaty.

Dolores del Rio
jako
TANCERKA
W jubileuszowym dramacie FOXA ze środowiska carskiej Rosji i życia Mikołaja II
Reżyser
RAUL WALSCH
Partnerzy
Charles Farrel
Iwan Linow
Znacznie powiększona orkiestra symfoniczna pod batutą
Sz. Bajgelmana
Pocz. w dni powszednie o 4.30, w soboty, niedziele i święta o 2.30

Po gruntownym remoncie otwarte z dniem 31 u.m. czyli w sobotę kino
SŁOŃCE
Uroczysta premjera — wielki film p. t.
w KAJDANACH
W rolach głównych
Estella Taylor
i George O'Brien
Golgota nieszczęśliwego skazańca. Wybryki zmysłowej kusicielki, miłość i miłostki pięknej pani. Historja pewnej szalonej nocy.
Orkiestra pod kierunkiem
Romualda Ulatowskiego
Następny program
W pazurach lamparta

„CZARY"
Kino w ogrodzie
Dziś po raz ostatni
Szampańskie przygody dwóch starych lowelasów pp. COHN i KELLY wśród midinetek paryskich
NASI ZAGRANICĄ
Wspaniały dramat erotyczny
W rolach gł. niezrównani komicy świata
George Sidney
i Farrel Mc. Donald
oraz kusząca GERTRUDA ASTOR
i premjowana piękność amerykańska
SUE CAROL
Huragany śmiechu!
Uzdrowienie melancholików!
Na pierwszy seans codz. od 4.30 do 6-ej pp. w soboty i niedziele od 12—3 pp. wszystkie miejsca po 50 gr.
Uwaga: Mrazie niepogody seanse na sali

HASŁO SPORTOWE

Ł.K.S.—WARSZAWIANKA 3:3 (1:1)

Znów atak Czerwonych zawiódł strzałowo

Zawody mogli Czerwoni wygrać, lecz pech prześladował ich do ostatniej chwili, mając bowiem już, już dwa punkty w ręku prowadząc 3:2 na 3 minuty przed końcem, z jedenastki wyrównała Warszawianka.

Zawody nie stały na wysokim poziomie, więcej celowych akcyj wykazał ŁKS lecz w ostatniej chwili strzałowo zawiódł atak; zwłaszcza Król, który cały szereg murowanych wprost pozycyj nie wykorzystał strzelając nawet z kilku kroków na aut.

Śledź mało był wyzyskany a przytem i sam nie okazywał zbyt wielkiej gorliwości, lepszy był od niego Stollenwerk, który celowem podawaniem przyczynił się wybitnie do bramek, podając bardzo pewnie wprost z matematyczną dokładnością piłki środkowej trójce.

Król, Tadeusiewicz, Feja pracowali ofiarnie.

Pomoc naogół dość pewnie obstawiała napastników Warszawianki.

W obronie dał się odczuć brak Gałeckiego, którego zastąpił Radomski. Mila nie mógł obronić, bramek strzelonych z kilku kroków i to w przeciwny róg.

Naogół zespół Czerwonych przedstawia się w obecnym składzie dość dobrze, brak jednakże wyrobienia technicznego u niektórych graczy powinien się wyrównać po intensywnych treningach, tembardziej że grając u siebie Czerwoni nie powinni stracić ani jednego punktu, gdyż obniżyłoby tylko ich prestige w naszem mieście, o które jednak powinien dbać.

Warszawianka wykazała pewne i celowe akcje w ataku które z trudnością likwidowała pomoc. Domański w dobrej formie, potwierdził swoją klasę.

Skład ŁKS—u:

Mila; — Cyll, Radomski; — Pegza, Trzmiela, Jasiński; — Stollewerk, Król, Tadeusiewicz, Feja, Śledź.

Skład Warszawianki:

Domański; — Zarzecki, Hahn; — Łuczkiewicz, Wielgusiak, Chmielewski— Haselbusch, Jung, Zwierz II, Lachowski, Szenajch.

Do przerwy gra więcej wyrównana już w kilka minut po rozpoczęciu Tadeusiewicz uzyskuje prowadzenie dla swych barw, potem następuje wyrównanie przez Warszawiankę. ŁKS. ma możność podwyższenia rezultatu lecz atak zawodzi strzałowo.

Po przerwie stroną atakującą jest ŁKS. zdobywając bramki przez Króla i Tadeusiewicza prowadząc 3:1.

Przebój Warszawianki kończy się zdobyciem drugiej bramki a na kilka minut przed końcem Zwierz z rzutu karnego ustala wynik remisowy.

Sędzia nie uznał jednej bramki prawidłowo strzelonej a chwyconej przez Domańskiego już w bramce.

Publiczności około 2 tysięcy.

Piąty doroczny bieg 6-go sierpnia

W dniu wczorajszym Komenda Okręgu Związku Strzeleckiego Łódź urządziła dla uczczenia 15 rocznicy wymarszu Pierwszej Kadrówki z Krakowa bieg, który nosił nazwę „Piąty doroczny bieg 6 sierpnia".

Trasa biegu wynosiła 4200 mtr. okrążenie dwókrotne boiska Wojskowego Klubu Sportowego i jedno okrążenie placu Gen. Hallera.

Do startu stanęło 37 zawodników z 15 różnych stowarzyszeń. Do mety przybył pierwszy Motyka Zdzisław z Akadem. Klubu Sport. Kraków w doskonałej formie i doskonałem czasie 11 minut 7 sek. 02 sek. Drugi przybył Starosta Zdzisław z Klubu Pracowników Zj. Zakł. K. Scheiblera i L. Grohmana. Trzeci Zeska Stanisław z Tow. Gimn. „Sokół" w Kaliszu. Czwarty Karczemski Hipolit członek Związku Strzeleckiego Łódź, piąty Marczek Stanisław z Zjednoczenia Młodzieży Prac. „Orlę" Zgierz, szósty Chrzanowski Józef członek Związku Strzeleckiego Oddz. Radogoszcz.

W skład Komisji Sędziowskiej wchodzili: Przewodniczący por. Woskowicz. Członkowie: Fil Jan, Kralkowski Edmund, Kordasz, Pawłowski, Plackowski.

Nagrody zawodnikom rozdał Wiceprezes Okręgu Związku Strzeleckiego Dr. Felix Henryk, który w krótkich słowach złożył życzenia zawodnikom za osiągnięte wyniki zachęcając jednocześnie do dalszej pracy przy współzawodnictwie. Nagrodę w postaci posążka rycerza zdobył Motyka Zdzisław. Prócz tego pierwszą nagrodę stanowił medal złoty i dyplom, drugą i trzecią medale srebrne i dyplomy, czwartą piątą i szóstą medale bronzowe i dyplomy. Jednocześnie Akademicki Klub Sportowy Kraków, do którego należy p. Motyka Zdzisław otrzymał dyplom honorowy Związku Strzeleckiego poraz drugi.

Komenda Okręgu Związku Strzeleckiego składa jednocześnie podziękowanie Zarządowi Elektrowni Łódzkiej i Magistratowi miasta Łodzi za okazaną pomoc w postaci samochodów ciężarowych do przewiezienia zawodników na boisko W. K. S.

—oOo—

Mecze ligowe

Porażka Garbarni na Śląsku

Warszawa: Polonja — Legja 2:2 (0:2). Do przerwy Legja gra z wiatrem i zdobywa dwie bramki przez Rajdka. Po przerwie Polonja rewanżuje się przez Hyle i jedna z zamieszania. Sędzia p. Nawrocki.

POZNAN: Warta — Cracovia 2:0 (0:0). Do przerwy gra równorzędna. Po zmianie stron przewaga gospodarzy, którzy zyskują dwie bramki przez Wojciechowskiego i Rochowicza. Sędzia p. Słomczyński.

KRAKÓW: Wisła — Pogoń 3:1 (1:0) Gra niezwykle zażarta. Bramki dla Wisły zdobyli: Ketz — 2 i Czulak jedną. Dla Pogoni bramkę zdobył z rzutu wolnego Hanke. Sędziował p. Baran.

LWÓW: I. F. C. — Czarni 4:3 (2:1). Sensacyjne zwycięstwo drużyny katowickiej, dla której bramki zdobyli: Sztavt — 2, Pośpiech — 1 i Pohl — 1. Dla Czarnych bramki zyskali: Nastula, Chmielowski i Piłat. Sędziował p. Rutkowski.

KRÓLEWSKA HUTA: Ruch — Garbarnia 3:0 (0:0). Sensacyjne zwycięstwo Ruchu nad Garbarnią. Drużyna śląska grała b. ambitnie i na zwycięstwo zasłużyła. Bramki dla Ruchu zdobyli: Buchwald, Sobota i Peterek. Sędziował jeden z lokalnych arbitrów z powodu nie przybycia wyznaczonego sędziego.

Nurmi w Warszawie

Sukcesy Petkiewicza

Warszawa: Po porażce w biegu na 3000 mtr., jaką odniósł Nurmi w sobotę w walce z Petkiewiczem, który zwyciężył go o pierś, startował Nurmi w niedzielę w biegu na 4 mile angielskie. Przeciwnikiem Nurmiego był znów Petkiewicz. Zwyciężył Nurmi w czasie 19,35 a więc gorszym o 20 sek. od rekordu światowego. Petkiewicz uzyskał czas 19,41,7, bijąc rekord Polski. Jeżeli więc zawiódł finlandczyk, to Petkiewicz odniósł w obu dniach wspaniałe sukcesy ,zrównując się z lekkoatletami światowymi. Prócz tego spotkania odbył się mecz lekkoatletyczny między A. Z. S.—em i drużyną lekkoatletyczną z Węgier M.A.V.C.. Mecz zakończył się zwycięstwem Polaków w stosunku 54:47. Uzyskano zastępujące wyniki: kula — 1) Baran 12,78. Skok w dal: Balogh (Węgry) 6,93 80 mtr. dla pań: Kurnickowa (czech.) 10,4, dysk pań wygrała Konopacka. 400 mtr. przez płotki Kostrzewski. 100 mtr. przez płotki: Trojanowski (P.) 15,5. Rekord Polski wyrównany. Dysk: 1) Baran 42,87. Sztafeta 4x400. Zwyciężyła drużyna węgierska 3,29,4. 400 mtr. 1) Kostrzewski 51,8. Panie: rzut kulą: 1) Konopacka 10,71. 80 mtr. przez płotki 1) Schabińska 12,8. (Rekord Polski. Nie będzie jednak z powodu wiatru). Skok w dal: Czychowa (Cz.) 4,83. Bieg rozstawny 4x100: 1) Czechosłowacja 54,4. Bieg 200 mtr.: 1) Hrebrinowa (Cz.) 27,5.

Wyścig kolarski o nagrodę Magistratu m. Łodzi

W dniu wczorajszym odbył się w Krzywiu pod Zgierzem doroczny wyścig kolarski szosowy na 100 klm. organizowany przez T. . S. o nagrodę Magistratu m. Łodzi. Startowało 38 zawodników, do mety przybyło 19—tu. Pierwsze miejsce zajął Szmidt (Union) w czasie 3,25, drugie — Kołodziejczyk (Union) o 22 sek. później. Dalsze miejsca zajęli: Muzols (T.Z.S.), Morga (T. Z. S.) i Woźniak (Union). Warunki terenowe okropne z powodu wiatru, to też czas jest b. słaby. Kłosowicz wycofał się z powodu defektu. Nagroda przechodnia Magistratu m. Łodzi przeszła więc z T. Z. S.—u do Unionu.

Bieg na przełaj Ł. O. Z. L. A.

W dniu wczorajszym odbył się w Pabjanicach bieg na przełaj o mistrzostwo Ł. O. Z. L. A. dla kobiet. Trasa biegu 1120 mtr. Start i meta na boisku Sokoła. Pierwsze miejsce zajęła Rytlówna (Ł.K.S.) w czasie 4,17,6. 2) Guzinka (Kr. Ender) 4,29,6. 3) Jugielówna (Zjednoczone) 4,43.

Mecz o mistrzostwo Warszawy

W sobotę w ostatecznym spotkaniu o mistrzostwo klasy A. okręgu warszawskiego, Makkabi pokonała Marymont b 1:0, wobec tego, że Marymont zwyciężył w ubiegłym tygodniu odbędzie się w sobotę decydująca trzecia rozgrywka.

Tabelka gier ligowych

	gier	st. br.	punkt
1. Warta	17	46:25	24
2. Wisła	18	49:35	23
3. Ł. K. S.	18	33:36	21
4. Garbarnia	16	38:34	19
5. Legja	17	30:25	19
6. Cracovia	16	34:21	18
7. Czarni	17	50:43	16
8. Polonja	17	34:38	16
9. Warszawianka	17	28:38	13
10. Ruch	15	22:31	13
11. Turyści	15	21:39	12
12. I. F. C.	17	22:35	12
13. Pogoń	16	28:35	10

Piłka nożna w Łodzi

Widzew — Hakoah 3:1 (0:1). Mecz o mistrzostwo klasy A. Do pauzy znaczna przewaga Hakoahu, po przerwie Widzewa, który zyskuje trzy bramki. Sędziował p. Rettig.

S.S.K.M. — Hasmonea 2:0 (0:0) Mistrzostwo klasy B. Zasłużone zwycięstwo S.S.K.M.—u, dla którego bramki zdobył prawy łącznik. Sędziował p. Rakowski.

Kadimah — Tur 2:0 (1:0). Mecz o mistrzostwo klasy B. Przewagę Kadimahu, dla której bramki zdobył Nirenberg i Kujawski. Sędziował p. Fiedler.

Hakoah II — Widzew II 4:3. Mecz o mistrzostwo rezerw klasy A. Hakoah zyskuje zwycięską bramkę w ostatniej minucie.

Kadimah II — Tur II 3:1 (0:0). Mecz o mistrzostwo klasy B.

S.S.K.M. II — Hasmonea II 3:2. Mecz o mistrzostwo klasy B.

Zjednoczone — Poznański 2:0 (0:0). Mecz o mistrzostwo klasy C. Zasłużone zwycięstwo drużyny Zjednoczone.

Jutrzenka — Gentleman 2:0 (1:0). Mistrzostwo klasy C. Ładna gra Jutrzenki.

Huragan — Geyer 2:2 (1:1). Spotkanie o mistrzostwo klasy C. Obie bramki dla Geyera zdobył rezerwowy Wdowiak. Dla Huraganu przez Witta i jedna z zamieszania. Sędzia p. Joński.

Oratorjum — Głuchoniemi 6:1 (3:1). Mistrzostwo klasy C. Zasłużone zwycięstwo drużyny Oratorjum.

Ł.T.S.G. — Union 8:4 (5:3). Spotkanie towarzyskie rozegrane na boisku Widz. Man. przyniosło zasłużone zwycięstwo drużynie Ł.T.S.G. Bramki dla Ł. T. S. G. zdobyli: Herbstreich 2, Francman II — 2, Królik i Bergman. Dla Unionu — Hofman, Hilpart Hahn i jedna samobójcza. Sędziował p. Wardeszkiewicz.

Gentleman — Poznański 4:3 (3:1). Spotkanie towarzyskie na otwarciu boiska I. K. Poznańskiego. Sędziował p. Cwillich.

Piłka nożna na prowincji

PABJANICE: Turyści Ib — P. T. C. 3:2 (2:1). Spotkanie o mistrzostwo klasy A. Do przerwy znaczna przewaga Turystów, po przerwie gra wyrównana Od większej klęski uratował P. T. C. doskonały bramkarz. Sędziował p. Bira.

Bieg — Burza 4:3 (4:0). B. klasowa drużyna łódzka odniosła zupełnie zasłużone zwycięstwo nad Burzą. Do przerwy Bieg gra z wiatrem i zyskuje 4 bramki, po przerwie Burza rewanżuje się trzema. Sędziował p. Lange.

Piorun uderzył w aeroplan

Drugim z kolei po niedawnym wypadku śmierci wskutek uderzenia piorunu w aeroplan, w jakim zginął słynny lotnik meksykański Carranza, jest równie tragiczny, bo zakończony śmiercią, wypadek uderzenia piorunu w samolot, pilotowany przez chilijskiego lotnika Virrgila Clinc'a który spadł wraz ze szczątkami aeroplanu w pobliżu San Bernardino, w stanie Kalifornia.

—□—

DZIŚ PREMJERA
wspaniałego dwuszlagierowego programu:

Ceny miejsc normalne

Uwaga: Ze względu na zakontraktowanie przez dyrekcję na sezon bieżący szeregu pierwszorzędnych i najdroższych programów **kupony ulgowe** wydane Instytucjom, Stowarzyszeniom i Związkom z dniem **9 września r. b. zostają unieważnione.**

I

Ostrożnie z Kobietą

oszałamiający dramat erotyczny podług powieści
Jacka Londona
W rolach głównych czarująca para artystów
Carmel Meyers i Ricardo Cortez

II

Noce Wiedeńskie

przepiękna sielanka miłosna podług powieści
Alberta Shelby
W rolach głównych:
Alice Day i John Harron

MUZYKA M. LIDAUERA

Na pierwszy seans codz. od godz. 4.30 — 6-ej pp. w soboty i niedziele od 12—3 wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł

KINO „RESURSA"
ul. Kilińskiego Nr. 123

DZIŚ i DNI NASTĘPNYCH!

CÓRKA PUŁKU

Zawrotne koleje życia córki tysiąca ojców
Reżyserja znakomitego
JANA ECHRENTA
W rolach głównych gwiazda Bipu
Betty BALFOUR
rywal RICARDO CORTEZA
Aleksander de Arcy

Następny program — Następny program

DOM POD CZERWONĄ LATARNIĄ

Początek seansów w dni powszednie o godz. — 5,20, 7, 15 i 9; w dni świąteczne — o godz. 3. 5, 7 i 9

Towarzystwo Rzemieślnicze „Resursa" w Łodzi zawiadamia Swych Członków, że w dniu 29 września 1929 roku, o godzinie 10 rano odbędzie się

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Członków Towarzystwa

w sali Kina „Resursa"

Na porządku dziennym: zaciągnięcie pożyczki z Banku Gosp. Krajowego

Zarząd

Bank Rzemieślników Łódzkich w Łodzi
Spółdzielnia z ogr. odp.
Łódź, ul. Kilińskiego 123
(gmach Towarzystwa Rzemieślniczego „Resursa")
przyjmuje
wkłady oszczędnościowe od jednego złotego za oprocentowaniem, terminowe i na każde żądanie oraz zapisy na udziałowców Banku.
Załatwia wszelkie operacje bankowe.

Poradnia Wenerologiczna
Lekarzy Specjalistów
ul. Zawadzka Nr. 1
Czynna od 8 rano do 9 wiecz. w niedziele i święta 9—2 pp. od 11—12 i 2—3 pp. przyjmuje kobieta lekarz
leczenie chorób **wenerycznych moczopłciowych i skórnych**
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet Światło-Leczniczy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla kobiet
223 **PORADA 3 zł.**

DR. HELLER
POWRÓCIŁ
Choroby skórne i wener.
ul. Nawrot 2. Tel. 79-89
Do 10 r. i 4—8 w. Dla pań specjalne godz. 3—5 po poł., w niedz. od 11—2 pp.
Dla niezamożnych **ceny lecznic** 224

Zagubione
tymczasowe zaświadczenie na imię Władysława Bartcaka wydane przez P. K. U. Łódź
212

Dr. med.
RÓŻANER
Dzielna 9, tel. 28-98
Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe.
Przyjmuje od 8—10 i od 5—8. Leczenie lampą kwarcową. Oddzielna poczekalnia dla pań. Dla pań od 3—5 pp. 190

Dr. WOŁKOWYSKI
Cegielniana 25. Tel. 26-87.
powrócił
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych 404
LECZENIE ŚWIATŁEM (lampą kwarcową). Badanie krwi i wydzielin.
Przyjmuje od godz. 8—2, i 6—9 pp. w niedziele i święta 9—1
Dla pań od 5—6 oddzielna poczekalnia

Biżuterja
zegarki na raty, ceny gotówkowe „Preciosa". Piotrkowska 123 w podwórzu.
276

Sprzedaż
starych gazet.
M. Trombkowski, Łódź, Składowa 23

NA SEZON LETNI!
Napoje chłodzące
Buza-Kwas chlebny
najlepsze **LODY** oraz różne SŁODYCZE
Z. ANGIELEWICZ
8. Narutowicza 8.

CENY PRENUMERATY:

W Łodzi z niedzielnym dodatkiem ilustrowanym mies.	zł.	4.10
Zamiejscowa	„	5.—
Zagraniczna	„	8.—
Odnoszenie do domu	„	0.40

Prenumeratę można przerwać tylko 1 i 15 każdego miesiąca

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 65,210

CENY OGŁOSZEŃ MIEJSCOWYCH:

Na I-ej stronie	50 gr. za wiersz milimetr.	1 łam	(strona 4 łamy)
W tekście	40 „	1 „	4 „
Za tekstem	30 „	1 „	4 „
Nekrologi	30 „	1 „	4 „
Zwyczajne	10 „	1 „	„(10 łamów)

Drobne 10 gr., poszukiwanie pracy 5 gr. za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Ogłoszenia nadesłane po godz. 7 wiecz. 30 proc. drożej. Ogłoszenia w czerwonym kolorze 30 procent drożej. Ogłoszenia akcydensowe 30 procent drożej.

Ogłoszenia firm zamiejscowych, chociażby posiadających filje w Łodzi, a centrale gdzieindziej, o 50 proc. drożej od cen miejscowych. Firmy zagraniczne o 100 procent drożej. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

Artykuły, nadesłane bez oznaczenia honorarjum, uważane za bezpłatne.

Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

Wydawca: Towarzystwo Rzemieślnicze „Resursa" w Łodzi. Odbito w drukarni własnej, Piotrkowska 15. Redaktor odpowiedzialny: Adam Zuczkiewicz